

Sygn. akt II KK 179/17

POSTANOWIENIE

Dnia 13 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 13 czerwca 2017 r.,
sprawy **A. C.**
skazanego z art. 226 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 13 stycznia 2017 r., sygn. akt V Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.
z dnia 13 września 2016 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. K.– Kancelaria Adwokacka w P. – kwotę 442, 80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), zawierającą 23 % VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji z urzędu.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 13 września 2016 r., sygn. akt II K (...), A. C. został uznany za winnego tego, że w dniu 14 czerwca 2016 r. w S. znieważył słowami wulgarnymi i powszechnie uznanymi za obelżywe funkcjonariuszy Policji M. S. i J. K. podczas i w związku z pełnieniem przez nich

obowiązków służbowych, tj. czynu z art. 226 § 1 k.k., za który wymierzono mu na tej podstawie prawnej karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W osobistej apelacji od całości powyższego wyroku oskarżony zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego i procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia i błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a także art. 439 § 1 pkt 10 i 11 k.p.k., art. 439 § 2 k.p.k. oraz art. 338 § 1 i 2 k.p.k. ze względu na to, że:

- jako oskarżony nie posiadał adwokata,
- sprawę rozpoznano pod jego nieobecność,
- pozbawiono go prawa do odpowiedzi na akt oskarżenia, bez pouczenia go o tym prawie,
- nie doręczono mu aktu oskarżenia, co spowodowało, że został pozbawiony możliwości zapoznania się z podstawą oskarżenia i odniesienia się do zarzutów i w konsekwencji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Po rozpoznaniu wniesionej apelacji Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 13 stycznia 2017 r., sygn. akt V Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

W kasacji od wyroku Sądu odwoławczego obrońca skazanego zarzucił rażące i mające wpływ na treść wyroku naruszenie przepisu prawa procesowego, a mianowicie art. 433 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na niedostatecznym rozpoznaniu wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji, tj.:

1. zarzutu naruszenia prawa materialnego, przez co nie został on należycie i rzetelnie wyjaśniony,
2. zarzutu naruszenia prawa do obrony, przez co nie został on należycie i rzetelnie wyjaśniony.

Powołując się na tak sformułowany zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości „i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji”.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w P. wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Zawarte w kasacji zarzuty są w zasadzie sformułowane poprawnie w tym sensie, że odnoszą się do orzeczenia Sądu odwoławczego i wskazują na rzekome uchybienia, których miał się dopuścić Sąd Okręgowy w związku z rozpoznaniem apelacji. Wprawdzie przywołanie całego art. 433 k.p.k. nie odpowiada treści uzasadnienia kasacji, bowiem mogłoby wskazywać, że Sąd nie rozpoznał sprawy w granicach zaskarżenia, jednak z argumentacji skarżącego wynika, iż w rzeczywistości chodzi mu o naruszenie art. 433 § 2 k.p.k., a więc przepisu nakazującego rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów zawartych w środku odwoławczym. Rzecz jednak w tym, że pomimo formalnej poprawności kasacji, podniesiony w niej zarzut jest oczywiście bezzasadny, ponieważ wynikające z niego twierdzenia są nieprawdziwe i zdają się wskazywać na nieznamość motywacyjnej części uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego.

Przechodząc do kwestii związanych z zarzutem niedostatecznego rozważenia apelacyjnego zarzutu obrazy prawa materialnego należy zgodzić się ze skarżącym, że trudno wymagać od oskarżonego prawidłowego, w sensie prawniczym, zredagowania zarzutów apelacji. Wywody Sądu odwoławczego wskazują na podobną ocenę wymagań kompetencji procesowej oskarżonego. Lektura uzasadnienia wyroku tego Sądu dowodzi, że nie ograniczył się on do wyjaśnienia na czym polega obraza prawa materialnego i stwierdzenia, że w rozważanej sprawie do takiej obrazy nie doszło. Sąd Okręgowy trafnie odczytał postawiony przez oskarżonego zarzut, jako kwestionowanie poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych, ewentualnie naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i odniósł się do tych kwestii w obszernych wywodach, które skarżący całkowicie pomija. Nie sposób nie zauważyć, że także autor kasacji nawet nie podejmuje próby wykazania, iż w toku postępowania przed Sądem Rejonowym doszło do obrazy prawa materialnego.

Podobnie rzecz się ma z twierdzeniem, że Sąd odwoławczy nienależycie rozpoznał zarzut „naruszenia prawa do obrony”. Stanowisko skarżącego zawarte w uzasadnieniu kasacji całkowicie ignoruje wywody Sądu Okręgowego znajdujące się na stronach 6 – 8 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, a nadto odrywa się od realiów sprawy i ignoruje obowiązujące prawo. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że nie jest prawdą, iż pouczenie skazanego o obowiązku informowania

organu procesowego o zmianie adresu „nie było dostatecznie skonkretyzowane” co do tego, że obowiązek taki istnieje również w momencie, kiedy osoba jest pozbawiona wolności w innej sprawie. Z pouczenia doręzonego skazanemu w postępowaniu przygotowawczym w dniu 15 czerwca 2016 r. (k – 36v), co potwierdził swoim podpisem, wynika, że podejrzany obowiązany jest „podać nowy adres w wypadku zmiany miejsca zamieszkania lub pobytu, w tym także z powodu pozbawienia wolności w innej sprawie (tymczasowego aresztowania, osadzenia w zakładzie karnym w celu odbycia kary); w przeciwnym wypadku pismo wysłane na dotychczasowy adres zostanie uznane za skutecznie doręczone, a czynności lub rozprawa zostanie przeprowadzona pod nieobecność podejrzanego; niewskazanie adresu może również uniemożliwić złożenie wniosku, zażalenia lub apelacji z powodu upływu terminów (art. 139)”. Zważywszy na to, że skazany wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 75 § 1 k.p.k., o którym został prawidłowo pouczony, nie zawiadomił Sądu o tym, iż został pozbawiony wolności w innej sprawie i przebywa w zakładzie karnym, doręczenie odpisu aktu oskarżenia, wraz z kolejnymi pouczeniami o uprawnieniach procesowych oskarżonego, na adres podany przez skazanego w toku postępowania przygotowawczego, było prawidłowe i skuteczne. Wbrew twierdzeniom skarżącego sąd nie miał obowiązku sprawdzać, czy skazany figuruje w rejestrze osób pozbawionych wolności, względnie wyznaczyć mu obrońcę z urzędu. Niemożność sporządzenia przez skazanego odpowiedzi na akt oskarżenia, złożenia wniosku o wyznaczenie obrońcy oraz podjęcia obrony przez składanie wniosków dowodowych, czy zadawanie pytań przesłuchiwanym świadkom, była konsekwencją naruszenia przez skazanego jego obowiązków procesowych, nie wiązała się natomiast z naruszaniem prawa przez Sąd. Na marginesie zauważyć należy, że skazany został skutecznie zawiadomiony o terminie rozprawy głównej wyznaczonej na dzień 13 września 2016 r. już w dniu 2 września 2016 r. (k – 89), a mimo to nie wykazał żadnego zainteresowania tą sprawą, choćby co do jej przedmiotu. Wszystkie powyższe kwestie zostały należycie wyłożone w argumentacyjnej części wyroku Sądu Okręgowego, a kwestionowanie w kasacji prawidłowości procedowania w tej mierze nie znajduje żadnego uzasadnienia.

Kierując się powyższym orzeczono, jak na wstępie.

